

Sygn. akt I Ns 242/12

## POSTANOWIENIE

Dnia 25 marca 2013r.

Sąd Rejonowy w Kłodzku Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Damian Czajka

Protokolant: Karolina Nesterewicz

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 25 marca 2013r. w Kłodzku

sprawy z wniosku J. S. (1)

przy udziale W. S., T. S., J. S. (2)

o stwierdzenie nabycia spadku po R. S.

I. stwierdza, że spadek po R. S.

zmarłym(...). w K.

ostatnio stale zamieszkałym w S.

na podstawie testamentu notarialnego z 25 listopada 2009r.

nabył w całości jego syn J. S. (2) s. R. i Z.;

II. nakazuje uiścić wnioskodawczyni J. S. (1) na rzecz Skarbu Państwa - Sąd Rejonowy w Kłodzku kwotę 353,29 zł tytułem zwrotu wydatków.

Sygn. akt Ns 242/12

## UZASADNIENIE

Wnioskodawczyni wniosła o stwierdzenie, że spadek po zmarłym R. S. nabyli wnioskodawczyni oraz uczestnicy postępowania w równych częściach po 1/4. W uzasadnieniu wnioskodawczyni zaznaczyła, iż spadkodawca nie pozostawił testamentu, a w skład spadku nie wchodzi gospodarstwo rolne. W toku spraw ujawniono, że spadkodawca pozostawił testament, sporządzony w formie aktu notarialnego. R. S. powołał w nim do całości spadku swojego syna J. S. (2), wydziedziczając przy tym wnioskodawczynię.

Z tym nie pogodziła się wnioskodawczyni, która wniosła o uznanie testamentu za nieważny, w związku ze sporządzeniem go w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenia woli. Wnioskodawczyni podniosła, iż mąż dotknięty był licznymi schorzeniami zdrowotnymi, w tym także umysłowymi. Na potwierdzenie tych okoliczności załączyła karty informacyjne z leczeń szpitalnych oraz zaświadczenie lekarza rodzinnego. Wskazała również na fakt, iż opiekowała się mężem, a opieki takiej odmówiły mu jego dzieci z pierwszego małżeństwa.

Uczestnicy postępowania W. S., J. S. (2) i T. S. zaakceptowały wolę testatora, oświadczając przy tym, iż w momencie sporządzania testamentu nie zachodziły przesłanki do uzasadnienia uznania jego nieważności.

Sąd ustalił:

R. S. zmarł w dniu(...)r. W chwili śmierci był żonaty z J. S. (1). Z poprzedniego małżeństwa posiadał troje dzieci: córki W. S. i T. S. oraz syna J. S. (2).

Dowód:

odpis skrócony aktu zgonu (k. 4)

odpis skrócony aktu małżeństwa (k. 5)

odpis skrócony aktu urodzenia (k. 6)

odpis skrócony aktu urodzenia (k. 7)

pisemne wyjaśnienia uczestniczki postępowania T. S. (k. 48)

R. S. pozostawił po sobie testament sporządzony w dniu 25 listopada 2009 roku przed notariuszem A. S.. Z treści testamentu wynika, iż spadkodawca do całości spadku powołał syna J. S. (2). Ponadto pozbawił prawa do zachowku swoją żonę J. S. (1) w związku z uporczywym niedopełnianiem wobec testatora obowiązków rodzinnych.

Dowód:

testament w formie aktu notarialnego (k. 8)

Pożycie małżonków w okresie przed zgonem spadkodawcy nie było prawidłowe. R. S. wykraczał poza przyjęte normy współżycia małżeńskiego. Wszczywał awantury. Ich powodem w przeważającej większości były podejrzenia o zdradę, niemające pokrycia w rzeczywistości. Często, urażony, wychodził z domu na cały dzień. Zachowanie R. S. w stosunku do rodziny J. S. (1) również nie było prawidłowe. Spadkodawca nie był w stanie utrzymać także prawidłowych relacji sąsiedzkich.

Dowód:

zeznania świadka L. S. (k. 70)

zeznania świadka B. F. (k. 120)

zeznania świadka I. G. (k. 161)

dokumentacja medyczna (...) (k. 107)

list pisma uczestniczki postępowania T. S. (k. 48)

R. S., będąc osobą już starszą, uskarżał się na problemy kostne. Często miewał mikrozłamania bądź mocne bóle. Z dokumentacji medycznej zgromadzonej w aktach sprawy wynika, iż pierwsze stwierdzone zaburzenia psychiczne pojawiły się w maju 2010 roku. Z czasem one postępowały.

Dowód:

- dokumentacja medyczna z (...) w K. (k. 78, 81)

- dokumentacja medyczna (...) (k. 107)

Biegły w zakresie psychiatrii potwierdził, iż do problemów na tle psychicznym u spadkodawcy dochodziło od maja 2010 r. Jednak na podstawie zgromadzonego materiału stwierdził, iż nie można jednoznacznie przesądzić o tym, że R.

S. w trakcie testowania znajdował się w stanie zdrowia wyłączającym zdolność do świadomego podejmowania decyzji i wyrażenia woli.

Dowód:

opinia sądowo - psychiatryczna biegłego (k. 173)

Sąd zważył:

Sąd ustalił stan faktyczny na podstawie następujących dowodów: zeznań świadków, dokumentacji medycznej oraz opinii sądowo - psychiatrycznej biegłego.

Należy wskazać, iż zgodnie z art. 922 § 1 k. c. prawa i obowiązki majątkowe zmarłego przechodzą z chwilą jego śmierci na jedną lub kilka osób. W polskim porządku prawnym znane są dwa sposoby przejścia tych praw i obowiązków. Na podstawie art. 926 § 1 k. c. powołanie do spadku może wynikać z ustawy (art. 931 i n. k. c.) bądź z testamentu (art. 941 i n. k. c.) Należy podkreślić, iż dziedziczenie na podstawie testamentu wyprzedza dziedziczenie ustawowe, co regulują przepisy art. 926 § 2 i 3 k. c. Rozporządzenie testamentowe może przybrać różne formy. Wyróżniamy testamenty zwykłe, do których należą testament holograficzny, notarialny i alograficzny oraz testamenty szczególne takie jak ustny oraz sporządzony przez żołnierza. W przedmiotowej sprawie R. S. rozporządził swoimi prawami i obowiązkami sporządzając testament w formie aktu notarialnego (art. 950 k. c.).

Osoba mająca interes prawny może dochodzić orzeczenia testamentu za nieważny na podstawie zaistnienia przesłanek wskazanych w art. 945 § 1 k. c. W przedmiotowej sprawie wnioskodawczyni podnosiła, iż nieważność testamentu wynika z tego, iż testator sporządził go w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli.

Należało przyjąć, iż w momencie sporządzania testamentu R. S. nie był w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, pomimo pojawiających się okresowo problemów natury psychicznej. Godne podkreślenia jest, iż problemy objawiały się od maja 2010 roku w postaci niekontrolowanych, niczym nieuzasadnionych napadów agresji; zakłócania ciszy nocnej głośnymi modlitwami oraz śpiewem, a także wychodzenia z domu na cały dzień, nieinformowania żony o miejscu przebywania. Wszelkie powyżej wskazane zachowania wskazują, iż spadkodawca pod koniec życia wykraczał poza zasady spokojnej koegzystencji sąsiedzkiej oraz poszanowania małżeńskiego. Podczas wizyty w (...) szpitalu, bezpośrednio poprzedzającej zgon, wykazano, że w tym momencie był w stanie wyłączającym świadome podjęcie decyzji (przyczyną zgonu oraz problemów zdrowotnych go bezpośrednio poprzedzających był bowiem udar mózgu). Wydarzenia opisywane w tym akapicie miały jednak miejsce już po dacie sporządzenia testamentu. Z zeznań świadków również nie wynika, iż spadkodawca już w okresie sporządzenia testamentu miewał problemy psychiczne. W swoich wystąpieniach nie wskazują oni jednoznacznie na okresy, kiedy przytaczane przez nich sytuacje mogły mieć miejsce.

Następnie należy zaznaczyć, iż aby można było podważać ważność testamentu na podstawie art. 945 § 1 pkt 1 k. c. należy wykazać stan całkowitego wyłączenia świadomości bądź swobody. Stan wyłączający świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli może być rozumiany tylko jak stan, w którym możliwość wolnego wyboru jest całkowicie wyłączona (zob. A. Kidyba, [w:] Kodeks cywilny. Komentarz, t. IV. Spadki, pod red. A. Kidyby, WKP, 2012). Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego Sąd doszedł do przekonania, iż nie można w przedmiotowej sprawie mówić o całkowitym wyłączeniu świadomości bądź swobody testatora. Co prawda spadkodawcy zdarzało zachowywać się co najmniej kontrowersyjnie w poszczególnych sytuacjach, o których wspominają wnioskodawczyni, a także sąsiedzi R. S. oraz rodzina ze strony wnioskodawczyni. Sąd jednak nie nabrał przekonania, iż te okoliczności wskazują na pełną utratę świadomości bądź swobody w zakresie testowania. Należy przypomnieć, iż w sprawach, w których następują próby podważenia ważności testamentu obowiązkiem osoby powołującej się na nieważność jest udowodnienie, iż w momencie testowania osoba pozostawała w stanie wyłączającym świadome albo swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Zbędnym jest w tym wypadku udowadnianie, iż testator podejmował decyzję

świadomie albo swobodnie. Wnioskodawczyni nie zdołała przedstawić dowodów na poparcie okoliczności, na którą się powoływała.

Wiarygodnym dowodem w zakresie oceny czy w momencie sporządzenia testamentu R. S. był w stanie wyłączającym świadome bądź swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli, jest opinia biegłego. Biegły z zakresu psychiatrii wskazał na fakt, iż brak jest dowodów dostatecznie wskazujących na istnienie stanu powodującego nieważność testamentu. Opiniujący wskazywał, że problemy związane z napadami agresji zaczęły się w maju 2010 roku. Testament sporządzony był w listopadzie 2009 roku. Nadto brak jest w aktach spisu interwencji Policji przeprowadzonych w związku z niewłaściwym zachowaniem się R. S., na co w toku sprawy powoływała się wnioskodawczyni. Biegły zaznacza również, iż notariusz, jako osoba profesjonalnie trudniąca się swoją profesją, zapewne zauważyłby, gdyby spadkodawca zachowywał się cokolwiek niestandardowo w trakcie czynności sporządzania testamentu.

Jak wynika ze zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału, nie sposób jest stwierdzić, iż R. S. w trakcie sporządzania testamentu był w stanie całkowicie wyłączającym świadome bądź swobodne powzięcie decyzji. Dlatego nie sposób uznać, że testament przez niego sporządzony jest nieważny.

W zakresie kosztów postępowania Sąd orzekł stosownie do postanowień art. 520 k. p. c.

W związku z powyższym należało orzec jak w sentencji.